Nr. 26. Sambor dnia 28. czerwca 1908. Rok VIII.

GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych
okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.
wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . 10 „ — „
Numer pojedynczy 20. h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca s ę

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Ferentza i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Dział c. k. galic. Tow. gospodarskiego.

I. Z Oddziału handlowego c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego.

Urzędowe sprawozdania zarówno Państwa naszego, jak zagraniczne, stwierdzające na ogół bardzo dobry stan tak ozimych, jak jarych zasiewów, nie przyczyniły się do ożywienia targów, lecz przeciwnie, spowodowały ogólny zastój powodujący obniżkę cen w centrach targowych, zwłaszcza, że Amaryka ze swoich żądań również znacznie opuściła. Najwięcej obniżyły się ceny jęczmienia a następnie owsa. Na targach krajowych panuje, także zastój powodowany oczekiwaniem niższych cen.

Płacono za 50 kg. w koronach: pszenicę 12·00. do 12·40, żyto 10·10. do 10·40, jęczmień pastewny 6·30. do 6·50, jęczmień browarniany 7·20 do 7·50 owies 6·20. do 6·40, groch „Victoria“ 11·00. do 11·50.

II. Z c. i k. Intendantury 10. korpusu w Przemyślu.

L. 3700/8.

Wyciąg z zawiadomienia w sprawie zabezpieczenia zapotrzebowania siana i słowy na okres 1908/8. dla wojsk i zakładów w okręgu 10. korpusu przemyskiego w drodze arendy.

Dla stacyi w Samborze na czas od 1. października 1908. do 30. września 1909. zakupi Intendantura w drodze dostawy arendancyjnej około 3700. porcyi siana po 3·400. gr.; 3·700. porcyi słomy mierzwy po 2100. gr. tudzież 180. ctm. słomy okłotowej.

Dokładny wykaz zapotrzebowania powyższych artykułów ogłoszony zostanie z początkiem lipca br.

Przy dostawach w drodze arendy uwzględniane będą przedewszystkiem zgłoszenie i oferty producentów i Towarsystw gospodarskich.

Oferty dostawowe przyjmować będzie c. i k. Intendatura najdalej do 15. lipca 1908, od dnia, w którym wykaz zawierający szczegółowe cyfry zapotrzebowania — wydanym zostanie.

W razie, gdyby pewne przedsiębiorstwo zobowiązało się w poszczególnych stacyach własnym kosztem urządzić magazyny depozytowe, w takim razie przyjmować będzie Intendatura od towarzystw, spółek lub Kółek rolniczych oferty opiewające na dłuższy przeciąg czasu.

W razie, gdyby potrzebna ilość naturaliów nie została w drodze arendacyi w zupełności zapewnioną, zabezpieczenie to dokonanem zostanie w drodze konkurencyi, do której zgłosić się mają prawo zarówno producenci, jak i handlarze.

Artykuły powyższe zakupywane będą jednakże w zasadzie i głównie u producentów, którzy zobowiążą się własne produkta do poszczególnych stacyi dostawić.

Tylko w wyjątkowych wypadkach, jak n. p. w razie klęsk elementarnych wolno będzie dostawcy za zgodą Intendantury zastąpić własne ziemiopłody, kupionymi w innych miejscowościach, przyczem jednakże zauważa się, iż wycofywanie się z interesu przed podstawienie innego przedsiębiorcy pod żadnym warunkiem uwzględnionn przez Intendanturą nie będzie.

Towarzystwom gospodarskim, gminom i poszczególnym gospodarzom (producentom) przyznawane będą następujące ulgi:

1.) Zwolnienie od składania wadyum i kaucyi;

2.) na większych stacyach dokonywana być może dostawa także i przez kilku przedsiębiorców, z tem jednakże zastrzeżeniem, że dla dostawy każdego poszczególnego artykułu wybrany będzie jeden tylko odpowiedzialny wobec Intendantury arendator, i to na przeciąg całego, w umowie określonego okresu arendacyjnego. W mniejszych stacyach, jak Drohobyczu i Mikołajowie poruczane być mogą dostawy w drodze akordowej:

Ceny artykułów furaży normowane będą bądź to na okresy jednoroczne, bądź też na kilkuletnie.

Bliższych wiadomości udziela c. i k. Intendantura 10. korpusu w Przemyślu i magazyny wojskowe w Przemyślu, Jarosławiu i Rzeszowie.

Z Rady powiatowej w Samborze.

Pod przewodnictwem Marszałka pow., p. Feliksa Sozańskiego odbyło się w dniu 26. czerwca, w obecności 22. radnych, trzecie w br. posiedzenie Rady powiatowej, które Przewodniczący p. Sozański zagaił następującem przemówieniem:

„Świetna Rado!

Zagajając dzisiejsze posiedzenie, muszę zwrócić się myślą i słowami do ohydnej zbrodni, która pierwszą, a daj Boże i ostatnią krwawą plamę pozostawiając w historyi kraju naszego, najwyższym wstrętem i oburzeniem przejęła do głębi wszystkie ucywilizowane i zasadami etyki i ludzkości kierujące się społeczeństwa i narody.

Z ręki zwykłego mordercy padł zastępca Najjaśniejszego Pana, mąż, który wyrzekł się szczęścia rodzinnego, spokojnego używania mnogich dostatków i który z bezprzykładną pilnością, poświęcił się służbie kraju i społeczeństwa.

Celem Jego życia było uzdrowienie stosunków społecznych w kraju naszym i usunięcie a względnie uśmierzenie walk socyalnych i narodowych, które tak bardzo wstrzymują szczęśliwszy rozwój tego kraju.

I widoczne już były błogosławione skutki tej mądrej myśli politycznej. Fale walk społecznych na zachodzie już się uspokoiły, a i u nas na wschodzie poczęło już kiełkować zdrowe ziarno, ręką jego zasiane.

Zbrodnicza ręka nie dała Mu jednak rozpoczętego dzieła dokonać. Kraj poniósł ciężką stratę i uczuł ją, gdy w ostatniej godzinie życia objawiła się olbrzymia potęga niezwykłych przymiotów serca Jego i duszy! Nie znachodzę słów, któremibym dosadnie określić mógł całą wielkość niewinnej ofiary, i całą potworność zbrodni w dziejach naszych dotąd nieznanej; sądzę jednak, że będę tłómaczem uczuć wszystkich Panów, jeżli potępię bezwarunkowo ohydny ów czyn zbrodniczy a zarazem i tych, którzy czyn ten usprawiedliwiają i apoteozują.

Powstaniem z miejsca uczciliście Panowie pamięć Wielkiego Obywatela naszego kraju, wyraziliście głęboką cześć, jaką przechowujemy w duszy dla niewinnej ofiary a tem samem zezwoliliście, aby fakt ten uwidoczniony został w dzisiejszym protokole, co też się stanie.“ —

W gorącej przemowie zaznaczył następnie gr. kat. Dziekan i radny ks. Leon Kozaniewicz, że z serca prawych Rusinów, wobec dokonanego mordu — odezwały się z licznych stron głosy potępiające jak najsurowiej politykę teroryzmu, która jak nas uczy historya, nigdy i nikogo do zamierzonogo nie doprowadziła celu. Zastępy szlachetnie myślących jednostek zwiększają się w ruskim narodzie z dniem każdym, a świadczy o tem najlepiej fakt, iż zarówno czyn zbrodniczy, jak i indywidua ten czyn pochwalające zostały tak przez biskupów, jak i przez uczciwe ruskie pisma potępione.

Z porządku dziennego odczytał zastępca sekretarza Rady, p. Kasprzycki sprawozdanie z czynności Wydziału które bez uwag przez Radę do wiadomości przyjęte zostało. Dok. nast.

Konkurencya gr. k. probostwa w Samborze.

Przy rozprawie konkurencyjnej przeprowadzonej w Samborze w dniu 15. maja 1908. przy współudziale wszystkich stron konkurencyjnych lub tychże zastępców skonstantowano, że mieszkanie gr. k. proboszcza znajdujące się przy cerkwi parafialnej jest uznane przez komisyę sanitarną za niezdatne do użytku a następnie, że innego budynku na ten cel odpowiedniego przy zabudowaniach cerkiewnych nie ma, wskutek czego gr. k. proboszcz od 1. września 1901. roku mieszkał w lokalu wynajętym za czynszem, przez strony konkurencyjne opłacanym.

Wobec tego stanu rzeczy uznały strony konkurencyjne nieodzowną potrzebę postawienia nowego budynku plebańskiego — dla wikarych i djaka i pozwięły w tej mierze jednogłośnie następującą uchwałę.

1.) Przyjąć plan sporządzony przez departament techniczny c. k. ministerstwa wyznań i oświeceni, tudzież kosztorys opiewający na kw. 31·649. kor. 20. hal., który nie może być przekroczony.

Według rzeczonego planu ma być przedsięwziętą a). budowa nowego parterowego domu mieszkalnego, b). adaptacya istniejącej plebanii, c). restauracya istniejącego budynku gospodarczego i urządzenie w nim mieszkania dla djaka.

2). Termin płatności całej kwoty ustalić na dzień 1. września 1908. r.

Cała do zapłaty oznaczona kwota kosztorysowa wynosi 31·649. kor., 20. h., z której w myśl postanowienia ustawy z 15. sierpnia 1866. dz. rz. k., Nr. 28. z 16. kwietnia 1896. dz. rz. k. N. 25. jedną szóstą część całej kwoty kosztorysowej po potrąceniu od sumy kosztów roboty ciągłej i pieszej, czyli kwota 4596. kor. 01. hal. przypada na skarb państwa, z powodu, że probostwo to pozostaje pod patronatem Monarchy, a reszta czyli kwota 27·053. kor. 19. hal. na parafian gr. kat. obrządku w gminach Sambor. Biskowice i Radłowice bezpośrednie opodatkowanych, tudzież na osoby prawne (skarb państwa, fundusz publiczny, (gmin) spółki i stowarzyszenia w stosunku, jaki zachodzi w gminie podatkowej między ludnością katolicką gr. k. obrządku a ogółem ludności tejże gminy.

Na stosunek katolików gr. k. obrządku do ogólnej liczby ludności w gminie:

1). Sambor: 3218. gr. kat. ob. do ogólnej sumy ludności 17·039. czyli $^1/_5$ część t. j. 16·7%,

2). Radłowice: 494. gr. kat. ob. do ogólnej sumy ludności 965. czyli połowa t. j. 50%;

3.) Biskowice : 157. gr. k. ob. do ogólnej snmy ludności 2261. czyli $^1/_{14}$ część, t. j. 7·2%.

Na podstawie obliczenia tut. c. k. Starostwa mają strony konkurencyjne w dniu 1. września 1908. r. złożyć pod rygorem egzekucyi politycznej na ręce gr. kat. komitetu parafialnego w Samborze następujące datki konkurencyjne.

A. Sambor. 1.) Parafianie gr. katolic. obrządku 17·636. kor. 3. hal., 2.) Gmina miasta od majątku 2487. kor. 78. hal. 3.) Kolej państwowa 1585. kor., 68. hal., 4.) Kasa oszczędności miasta Sambora 1077. kor., 17. hal., 3.) Powiatowa kasa pożyczkowa 328. kor. 14. h., 6.) Kasa zaliczkowa dla rękodzielników 234. kor. 11. hal., 7.) Wydział Rady powiatowej 6. kor. 71. hal., 8.) Dyrekcya c. k. Seminaryum nauczycielskiego 2. kor. 48. hal., 9.) Tow. zaliczkowe Dobrobyt 214. kor. 04. hal., 10.) Ryznyca 320. kor. 21. hal., 11.) Towarzystwo handlowe 7. kor. 36. hal., 12.) Fundusz szkolny 27. kor. 81. hal. B. Radłowice. 1.) Parafianie gr. k. obrządku, 2260. kor. 36. hal., 2.) C. k. kolej państwowa 42. kor. 11. hal., 3.) Fundusz drogowy 26. kor. 22. hal., 4.) gmina od majątku 9. kor. 24. hal., i C. Biskowice. Parafianie gr. k. obrządku 371. kor. 97. hal., 2.) gmina od majątku 58. kor. 70. hal., i 3.) c. k. kolej państwowa 9. kor. 78. hal., Razem 27053. kor. 30. hal., t. j. od sumy rozkładowej podatkowej w kwocie 13·260. kor. 89. hal. wypada po 2. kor. 04. hal. od jednej korony podatków bezpośrednich.

Przeciw powyższemu orzeczeniu c. k. Starostwa mogą strony konkurencyjne wnieść rekurs do c. k. Namiestnictwa w przeciągu dni 14. licząc od dnia następnego po doręczenin przez c. k. Starostwo w Samborze. Jeżeli rekurs taki miałby być wniesiony imieniem parafian, stać się to może jedynie na podstawie prawomocnie powziętej uchwały rady gminnej.

Z wiedeńskiej uroczystości jubileuszowej.

Uszykowanie i ugrupowanie przybyłych ze wszystkich krajów monarchii uczestników wspaniałego pochodu, rozpoczęło się dnia 12 b. m. o godz. 7 nad ranem. Praca to była iście nadludzka, ażeby w przeciągu krótkiego stosunkowo czasu tysiączne zastępy, władające różnymi językami, wprowadzić we właściwe, w programie pochodu oznaczone miejsca, a jeśli bez zgiełku i zamieszania czynność tę można było przeprowadzić w ciągu jednej godziny, przypisać to należy niezwykle sprężystej i dzielnej akcyi komitetu organizacyjnego, który we właściwy sposób rozdzielić umiał czynności pomiędzy podkomitety poszczególnych krajów koronnych.

O godz. 8½ rano wyruszyła z placu zbornego pierwsza kolumna przednia, składająca się z jeźdźców przepasanych szarfami o barwach państwa i krajów koronnych, tudzież miast stołecznych Austryi.

Postępowały dalej w nieznacznem od siebie oddaleniu grupy historyczne przedstawiające epoki począwszy od 13. stulecia aż do r. 1848. Stroje i akcesorya dla poszczególnych grup przedstawiały nieobliczoną wartość, bowiem większa ich część wypożyczona ze skarbców państwowych i prywatnych — wykluczała w zupełności potrzebę sporządzania imitacyi, inne były znów najcenniejszem naśladownictwem wzorów, które komitetowi nie mogły być oddane do dyspozycyi.

Owych grup historycznych było 19 a mianowicie: Pierwsza, w której był przedstawiony cesarz Rudolf z Habsburga w chwili uroczystego wjazdu na czele świetnego, rycerskiego orszaku do Wiednia. W grupie tej wzięli udział potomkowie owych starożytnych rodów szlacheckich, które piastowały najwyższe godności w czasach pierwszych monarchów habsburskiej dynastyi.

W grupie drugiej przedstawiony był cesarz Albrecht I w chwili, gdy na czele mężnego obywatelstwa wiedeńskiego wyruszał z miasta z parkiem oblężniczym w bój z możnymi rycerzami i władcami zamków zbójeckich.

Grupa trzecia przedstawiała cesarza Rudolfa IV., w chwili, gdy po uroczystem założeniu kamienia węgielnego pod budowę katedry św. Szczepana, w otoczeniu dostojników kraju i kościoła, podążał konno z powrotem do swej rezydencyi. Model katedry niesiony był przez 16. ludzi, obok nich postępowali pierwsi architekci i członkowie urzędu budowniczego. Obywatelstwo i lud w strojach świątecznych postępowali również w znacznej liczbie za powyższym świetnym orszakiem.

Grupa czwarta przedstawiała epizod z czasów cesarza Fryderyka III a mianowicie pochód na igrzysko turniejowe. Rycerze z XV stulecia w błyszczących pancerzach, w otoczeniu pięknych paziów, spieszą na koniach okutych również w stal, na arenę turniejową.

Grupa piąta przedstawiała orszak weselny wnuka cesarza Maksymiliana I we Wiedniu. (Malarz-artysta Goltz był twórcą tej grupy).

Dziatwa szkolna podąża również z chorągiewkami, na których widniały herby krajów należących podówczas do Austryi, a dalej Polski, Czech i Węgier. Za nimi postępował hufiec złożony z niemieckich, polskich, czeskich i węgierskich jeźdźców. Cesarz Maksymilian i król czeski Władysław w lektykach, dalej przesunął się świetny orszak książąt a na ich czele król polski Zygmunt — na bystrych i w wspaniałe rzędy przystrojonych rumakach. — Księżniczki w złocistych powozach i damy w dworskich a paradnych karetach, wreszcie dworzanie na koniach zamykali tę świetną grupę.

W grupie szóstej przedstawiono obraz z czasów Karola V., a w szczególności pierwsze oblężenie Wiednia przez Turków, tudzież typy t. zw. landsknechtów, którzy odegrali ważną rolę w czasie dla Wiednia tak niebezpiecznym. (C. d. n.)

Wiadomości bieżące.

Posiedzenie Rady Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Samborze odbędzie się we czwartek, dnia 2. lipca 1908. r. o godz. 11. przed południem we własnem biurze. Na porządku dziennym posiedzenia będą następujący sprawy: 1.) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia. 2.) Sprawozdanie z czynności Rady, sekretarza, lustratora i skarbnika w miesiącu czerwcu br. 3.) Sprawa założenia wzorowej gnojowni w Bilinie wielkiej. 4.) Załatwienie próśb o przyznanie stacyi chlewni zarodowych i 5.) Wnioski Członków.

Ogólna Rada Towarzystwa Kółek rolniczych odbędzie się w dniach 6. i 7. lipca w Przeworsku o następującym programie: W dniu 6. lipca o godz. 9. rano początek obrad, o godź. 1½. po południu obiad, o godz. 2½. po poł. zwiedzenie zarodowej obory i chlewni Ordynacyi w Przeworsku, o godz. 4. po poł. drugie posiedzenie, o godz. 7½ wieczorem przedstawienie teatralne. W dniu 7. lipca o godz. 6. rano, zwiedzenie mleczarni Ordynacyi w Przeworsku, o godz. 7. rano nabożeństwo żałobne za ś. p. Bolesława Augustynowicza i ś. p. A. hr. Potockiego, o godz. 8. rano trzecie obrady, o godź. 1½. po poł. obiad i o godź. 4. po poł. czwarte obrady. Porządek dzienny Ogólnej Rady będzie następujący: 1.) Zagajenie i powitanie przez prezesa Artura Zarembę Cieleckiego. 2.) Przyjęcie protokołu Ogólnej Rady we Lwowie. 3.) Sprawozdanie Zarządu głównego z czynności Towarzystwa za r. 1907. Referent dr. Br. Dułęba i dr. K. Miczyński. 4.) Sprawozdanie komisyi rewizyjnej za r. 1907. Referent K. d' Abancourt. 5.) Wybór 18. członków Zarządu głównego na trzechlecie. 6. Wybór komisyi rewizyjnej na 1. rok. 7.) Działalność Kółek rolniczych w zakresie podniesienia gospodarstwa kobiecego. Referent p. Zalasiński. 8.) Postulaty Zarządu głównego i wnioski zgłoszone w sprawie zmiany statutu Towarzystwa. Referent dr. B. Dułęba. 9.) Sprawa hodowli w gospodarstwach włościańskich. Referent dr. M. Pańkowski. 10.) Sprawozdanie o wnioskach przekazanych Zarządowi głównemu przez Ogólną Radę we Lwowie.

Seminaryum żeńskie w Samborze. Już od szeregu lat dawał się odczuwać brak seminaryum żeńskiego w naszem mieście. Próby przedsiębrane w tym kierunku w latach poprzednich rozbijały się głównie o brak funduszów, jakie z początku w takich wypadkach są niezbędne. Wreszcie w tym roku sprawę tę ujęło w swe ręce tutejsze Towarzystwo pedogogiczne i dzięki energii miejscowego inspektora p. Skowrońskiego, a przy nadzwyczaj życzliwem poparciu ze strony reprezentantów Rady powiatowej i Rady miejskiej utworzenie prywatnego seminaryum żeńskiego w naszym mieście przybrało kształty realne. Już bowiem z początkiem września br. zostanie otwarty I. kurs z planem nauki zatwierdzonym dla wszystkich seminaryów żeńskich przez Ministeryum Oświaty i Radę Szkolną krajową, a obok tego prowadzony będzie także kurs II. Tak Towarzystwo samo, które otwiera zakład jak i ludzie, którzy sprawę tą kierują, dają rękojmię, że nowa instytucya rozwijać się będzie trwale i pomyślnie. Szczęść Boże!

† Zmarli. *Dr. Godzimir Małachowski*, poseł do Rady państwa, b. prezydent miasta Lwowa, zmarł w dniu 23. bm. we Wiedniu w 55. roku życia.

Joanna z Chrzanowskich Winogrodzka, wdowa po urzędniku sądowym, zmarła w Samborze w dniu 23. bm. w 61. roku życia.

Jan Mańkowski c. k. radca tut. sądu obwodowego, zmarł w Samborze, dnia 25. bm. w 46. roku życia.

Przeniesienia i mianowania. Lwowski wyższy sąd krajowy przeniósł Marka Lewintera, oficyała kancelaryjnego z Boryni, do Stanisławowa a kancelistę Jana Czabana z Ustrzyk do Starej soli, tudzież zamianował Józefa Rosenmanna, ogniomistrza i protokolanta sądu garnizonowego w Koszycach, kancelistą sądu pow. w Boryni.

Rozprawa przeciw Siczyńskiemu prowadzoną będzie po rusku i skończyć się ma w jednym dniu. Bronić będą posłowie dr. Kość Lewicki i Okuniewski, tudzież dr. Starosolski. Główną mową obrończą wygłosi dr. Lewicki. W sprawie swego klienta konferował w dniu 23. bm. dr. Lewicki z prezydentem p. Przytuskim.

Wynik rozpraw przeprowadzonych na II. tegorocznej kadencyi sądu przysięgłych w Samborze. W dniu 9. bm. Józef Matkowski z Topolnicy, oskarzony o usiłowane podpalenie lasu, zasądz. na 4. miesiące ciężk. więz. 2.) W dniu 10. bm. Teodor Knc z Sufczyny, pow. Dobromil, osk. o zbrodnię rabunku i kradzieży z §. 190 192. i 194. dalej 8-171-174. I. 174. II. do 176. I. 176. II. a, w końcu zbrodnię gwałtu publicznego z §. 81. i 82. u. k., zasądzony na 10. lat ciężk. więz. zaostrz. 1. postem co miesiąca i ciemnicą co 17/4. każdego roku 3. W dniu 11. bm.: Anna Zawadowiczowa z Posady felsztyńskiej, oskarzona o zbrodnię dzieciobójstwa §. 139. zasądzona na 3. lata ciężk. więz. zaostrz. 1. postem co miesiąca.

Zabójstwo, czy nieszczęśliwy wypadek? Zarobnik Jan Hawrot od lat 30. spełniający drobniejsze posługi w tut. młynie hr. Tarnowskiego, zmarł nagle w dniu 17. bm. w skutek jakiegoś niezwykłego wypadku, który jest obecnie przedmiotem dochodzenia sądowego. Według obiegających po mieście pogłosek, katastrofa ta nastąpić miała bezpośrednio po gwałtownej scenie, jaka się rozegrała tuż przed wypadkiem pomiędzy denatem a jego żoną obok kuchni ludowej. Lekarz tut. p. dr. Dortheimer przybywszy do mieszkania Hawrotów, skonstatował śmierć ś. p. Jana wskutek uszkodzenia czaszki.

Nauka w kraj. szkole tkackiej w Krośnie rozpoczyna się w dniu 1. września a wpisy uczniów do tej szkoły dokonywane być mogą już obecnie pod następującymi warunkami: 1.) Ukończenie z dobrym postępem przynajmniej szkoły ludowej lub odpowiednie temu wykształcenie w inny sposób nabyte i 2.) Ukończony 14. rok życia i odpowiednie temu rozwinięcie fizyczne. Nauka jest bezpłatna — uczniowie otrzymają nadto potrzebne przybory pisemne, rysunkowe i książki, a za prace praktyczne wykonane w sali ch roboczych, pieniężne nagrody. Nauka trwa 2. względnie 3. lata. Uczniowie ubodzy a pilni, uzyskać mogą zasiłki z funduszów kraju na koszta utrzymania. Ubiegający się o przyjęcie powinien wnieść podanie, zaopatrzone a) w metrykę urodzin, b) ostatnie świadectwo szkolne, c) adres swój dokładny d) świadectwo zdrowia, e) (świadectwo ubóstwa).

Reforma matury w seminaryach. Ministerstwo wyznań i oświaty wydało rozporządzenie, w którem mieszczą się nowe przepisy dla matury w męskich i żeńskich seminaryach naucz. Zdążają one głównie do tego, aby, i to już przy tegorocznych egzaminach pytanie ustne miało charakter colloquium, w którem wszelkie drobiazgowe szczegóły powinny odpaść, byle egzaminowany wykazał gruntowne owładnięcie samej istoty. Egzamin z geografii i historyi obejmować ma mianowicie geografię i dzieje Austryi i Polski. Sześć tygodni przed egzaminem ustnym ma być zupełnie wolnych od nauki. Zadania dla egzaminu praktycznego podane być winny do wiadomości kadydatów na trzy dni przed egzaminem. Na przyszłość przy egzaminie pisemnym z języka wykładowego mają być kandydatowi przedłożone trzy tematy. Kandydat winien w ciągu pół godziny oświadczyć się, który z owych tematów obiera. Prywatyści, którzy mają świadectwo egzaminu dojrzałości ze szkoły średniej lub liceum żeńskiego, mają być egzaminowani tylko z tych przedmiotów, których w szkole średniej lub liceum żeńskiem, nie udziela się jako przedmiotu obowiązkowego, między innemi i to nieodzownie z hygieny szkolnej. Zmianę matury seminarjalnej na modę innych szkół średnich zapowiada rozporządzenie dopiero po zreformowaniu seminaryów.

Najbliższe Postoje Wystawy Ruchomej Ligi Pomocy przemysłowej, połączono z wykładami wieczornymi, ilustrowanymi obrazami świetlnymi, odbędą się: w Rudkach w dniach 23. i 24. bm. (wiec 24) w Drohobyczu 25, 26 i 27. bm. (wiec 27) w Borysławiu 28 i 29 bm. (wiec 28.) i w Bolechowie, w dniach 30. bm. i 1. lipca rb. (wiec 1. lipca).

Egzamin dojrzałości w tutejszem c. k. Seminaryum nauczycielskiem odbył się pod przewodnictwem delegata i członka Rady szkolnej krajowej p. Aleksandra Barwińskiego c. k. radcy rządu w dniach od 19. maja do 11. czerwca 1908. Do egzaminu zgłosiło się 8 eksternistów, 67. eksternistek. Egzamin zdali: *Eksterniści*: 1) Pukszyn-Baczyński Witold 2) Czyż Józef 3) Czyżowicz Roman 4) Putałkiewicz Józef 3 otrzymało pozwolenie poprawienia egzaminu z jedeego przedmiotu, 1 probowany na rok.

Eksternistki: 1) Bieniaszewska W. 2) Bisch Eleonora 3) Boberska Stefania, 4) Chwojkówna Antonina, 5) Grabowiecka Stanisława, 6) Hawalewicz Jadwiga, 7) Hayderówna Helena, 8) Kapko Marya Olga, 9) Keipperówna Kamila, 10) Kiebuzińska Marya, 11) Kittaj Klotylda, 12) Kohman Zofia, 13) Klinghofer Feige, 14) Kołczykiewicz Bronisława, 15) Kozioł Augusta, 16) Kreisberg Taube, 17) Krynicka Stefania, 18) Kuśnierz Katarzyna, 19) Marczak Marya, 20) Paryle recte Margulies Stefania, 21) Michnowicz Józefa, 22) Mielnik Wład., 23) Modrycka Helena, 24) Popiel Marya, 25) Pudłówna Helena, 26) Raba Józefa, 27) Sand Marya, 28) Sembratowicz Marya, 29) Sołtysik Stanisława, 30) Stasyszyn Karolina, 31) Stocka Helena, 32) Szypaiło Ludwika, 33) Thalówna Helena, 34) Thalówna Konstancya, 35) Turiańska Anna, 36) Wasnerówna Reisel, 37) Wolańska Marya, 38) Zyblikiewicz Eugenia, 39) Tyrkówna Marya, 40) Krajczanka Stanisława, 41) Janowska Stefania.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 22, reprobowano na rok 7, 1 kandybatka odstąpiła.

Zniżanie cen soli jadalnej Chcąc uczynić zadość wyrażanemu ogólnie życzeniu wdrożyło ministerstwo skarbu rokowania z galic. Wydziałem krajowym, celem wprowadzenia w całym kraju jednolitej zniżonej ceny za sól jadalną w sprzedaży drobiazgowej. Przyznawszy Wydziałwi krajowemu rozmaite udogodnienia przy poborze soli ze salin, osiągnęło ministerstwo ten, przez szerokie warstwy ludności pożądany wynik, że Wydział krajowy zobowiązał się sprzedawać, począwszy od 10. lipca br. sól jadalną, tak warzonkę, jak i kamienną, w drobnej sprzedaży po jednolitej cenie 20. halerzy za 1. kilogram soli w opakowaniu papierowem, zabezpieczającem sól przed zanieczyszczeniem i zmiejszeniem wagi. Sól kamienna jadalna będzie sprzedawaną od powyższego terminu tylko w jednym gatunku.

Niezwykły wybuch ropy. W dniu 13. bm. o godz. 7. rano nastąpił wybuch ropy z szybu Oil-City w Tustanowicach będący własnością firmy Branns i Bermann z Berlina. W przeciągu 24. godzin zdołano ująć 140. wagonów ropy, ponadto spłynęło do potoka i na pola 20. do 30. wagonów. Wybuchy były tak silne, że w odległości jednego kilometra od szybu wszystko kąpały się jest ropą. Spód wieży, maszyny i przyrządy kąpały są prawie w ropie. Celem wstrzymania rozlewającej się ropy na okoliczne pola pracowało 50. ludzi bez przerwy nad sypaniem ziemnych wałów, 5. zaś pomp przetłacza ropę do zbiorników. Głębokość tego szybu wynosi 1013. metrów.

W szkole tut. Tow. muzycz. odbyły się w br. 4. popisy z gry fortepianowej i skrzypcowej. Pierwszy popis odbył się 22. lutego, drugi 30. maja. Na zakończenie zaś roku szkolnego odbył się popis niższego, w sobotę 20. czerwca, na którym zauważyliśmy znaczne postępy u wszystkich elewów, a szczególniej podobała się publiczności śmiała gra Kopystiańskiej, Pagaczówny, Wierzbiańskich, Kratochwili i Madeyskich. W niedzielę 21. czerwca odbył się popis kursu wyż-

szego, na który z 20. numerów może trzy były mniej udatne a reszta podobała się publiczności bardzo, tak pod względem wykonania, jak i wyboru kawałków. Tu na szczególniejszą uwagę zasługuje gra skrzypcowa ucznia Szafrana; ładną była uwertura Keller Belli na 8. rąk na 2. fortep. odegrana przez Mirowiczównę Łysiaka i Terleckiego, duet „Scherzo“ Chopina przez Cisekównę i Baumetterównę. Wielki postęp zauważaliśmy w grze pan Pohoreckiej, która z czuciem odegrała piękny utwór Liszta „Stabat Mater“. Punktem kulminacyjnym popisu były trzy gry t. j. p. Skwarczyńskiej na okrzyp. i p. Borzęckiej i Horodyskiego na fortep. Trójka ta utalentowana doszła do wyżyn koncertu i szczerze gratulujemy im tak wybitnego talentu.

Minister kolei Derschatta w Borysławiu. W dniu 21. bm. przybył do Borysławia minister kolei Derschatte w towarzystwie namiestnika dra. Bobrzyńskiego budownictwa Truki, Willingera i Rosnera, tudzież wicesekretarza ministerstwa Schlicka celem zbadania stanu sprawodowanego niezmierną wydatnością szybów, jakoteż celem porozumienia się z właścicielami terenów naftowych w sprawie grożącej im ruiny majątkowej Wynikiem odbytych przy tej sposobności konferencyi było zapewnienie, iż rząd zakupi od producentów 30·000 ctn. ropy jako materyału opałowego do lokomotyw, tudzież oświadczenie namiestnika co do udzielenia doraźnej pomocy na budowę rezerwarów w kw. 50·000. koron. Razem z ministrem przybyli też do Borysławia posłowie: Stwiertnia i Loewentstein i Zarańsk, a przyłączył się do nich najlepszy znawca przemysłu naftowego galic. profesor dr. Załoziecki.

Na pomnik spiżowy dla ś.p. Andrzeja Potockiego uchwaliła Samborska Rada powiatowa w dniu 26. bm. przesłać Komitetowi krajowemu datek w kw. 300. koron.

Dzierżawa apteki pod złotym orłem. Z przyjemnością notujemy, że p. Józef Pankiewicz pozostaje nadal jako dzierżawca Apteki pod złotym Orłem w Samborze.

NADESŁANE.

Zasłużona nagroda.

Praca oświatowa nad naszym ludem wiejskim, do której dziś wszelkiemi drogami światłe społeczeństwo zmierza, to najwdzięczoiejszę pole działalności obywatelskiej. Co może zdziałać w tym kierunku nauczyciel dedagog, przekonaliśmy się jako naoczni świadkowie w dniu 21. czerwca b. r., w czasie pogrzebu cichej, skromnej, a nieocenionych przymiotów niewiasty, ś. p. Maryi, żony thtejszego emer. kierownika szkoły ludowej, Ludwika Rożałowskiego.

Oto dnia 19. b. m. zasnęła w Panu ś. p. Marya po długich a bardzo ciężkich cierpieniach, o czem ogłosiły w mieście rozlepione karty pośmiertne. Smutna ta wiadomość doszła także lotem błyskawicy do gminy Czukwi, gdzie p. Rożałowski przez lat 21. jako nauczyciel pracował widocznie z całem porwięceniem nad ludem, który gorącem sercem ukochał w tem przekonaniu, że oświecony lud, to podstawa odrodzenia Ojczyzny. Działalności p. Rożałowskiego na tem stanowisku nie mamy zamiaru na tem miejscu i przy takiej okoliczności rozwijać, bo chcąc ją skreślić dokładnie, nale żałoby spisać księgi, ponieważ praca tego dzielnego pedagoga nte ograniczała się na samej dziatwie szkolnej, lecz także obejmowała ogół mieszkańców gminy, gdzie przez pełnych lat 20. dla podniesienia gminy pracował. ś. p. Marya zrozumiała cele swego małżonka i wspierała jego usiłowania, była bowiem troskliwą matką ludu, wspomagała radą i czynem w każdej potrzebie uciekające się do niej kobiety, dlatego też nie było dnia, żeby nie ukoiła smutku proszących według możliwości.

Jakkolwiek p. Rożałowski jeszcze przed 17. laty przesiedlił się z Czukwi do Sambora, czyny ich nie zatarły się w pamięci mieszkańców Czukwi, czego dowodem zjawisko, jakie w dniu pogrzebu ś. p. Maryi z podziwem obserwowaliśmy. Przybywszy o oznaczonej godzinie na obrzęd pogrzebowy do domu żałoby, zastaliśmy dom otoczony setkami ludu wiejskiego, mężczyzn, kobiet i dzieci, przybyłych w celu oddania zmarłej ostatniej posługi, furami, które zapełniły pół targowicy. Nadto straż honorowa umundurowana, a składająca się z dorosłej młodzieży w liczbie 10. z swoim naczelnikiem otaczała karawan i odprowadziła zwłoki swej ukochanej dobrodziejki na miejsce spoczynku. Stało się to wszystko bez nawoływania, jedynie w poczuciu niewygasłej pamięci i wdzięczności oddania współczucia swemu zasłużonemu nauczycielowi tak bolesnym ciosem dotkniętemu, czem ulgę w jego ciężkim smutku przynieść mu pragnęli, dzieląc z nim ten głęboki żal.

Żałować należy, że wiadomość o zgonie nie doszła jednak do wiadomości wszystkich mieszkańców Czukwi, bo w takim razie z pewnością każda rodzina byłaby wysłała swego reprezentanta, a uczestników jawiłoby się było około tysiąca, bo taka jest liczba jego uczniów i urzenic a dziś dorosłych osób. Niechże ten najświeższy dowód, stwierdzający, iż lud potrafi wysoko i należycie cenić wydatną pracę nad uszlachetnieniem serca i wzbogaceniem umysłu będzie zachętą dla potomnych pracowników na niwie oświaty, a będzie zbierał tak piękne plony z uprawianej przez siebie gleby.

Tobie znękany ciosem Mężu niech ten szczery objaw współczucia będzie balsamem kojącym w Twoim ciężkim żalu, uznaniem i nagrodą za tak znakomitą pracę oświatową, narodową i obywatelską, jakiej Twoje przełożone władze należycie nie wynagrodziły.

Jeden z uczestników.

PODZIĘKOWANIE.

Szlachetnej ofiarodawczyni, która złożyła na ręce W. Pana Stachnika profesora gimn. na rzecz polskiej Bursy ludowej w Samborze kwotę 50. kor. składki, Wydział Towarzystwa Bursy w tej drodze serdeszne podziękowanie.

Ogłoszenie.

Staraniem samborskiego Towarzystwa pedagogicznego powstanie za zezwoleniem Ministerstwa wyznań i oświaty i c. k. Rady szkolnej krajowej z dniem 1. września 1908. r.

prywatne Seminaryum żeńskie w Samborze.

Wpisy na kurs I-szy i II gi przed feryami odbywać się będą w dniach 4. lipca od godz. 4. do 6. po poł. i 6. lipca od godz. 9. do 11. następnie od godz. 4. do 6. po poł. w kancelaryi szkoły wydziałowej żeńskiej w Samborze.

Egzamin wstępny na I. i II. kurs odbywać się będzie dnia 7. lipca od godz. 8. rano.

Po feryach wpisy odbędą się 4 i 5. września br.

Przy wpisie należy przedłożyć metrykę, świadectwo zdrowia i ostatnie świadectwo szkolne.

Informacyi w czasie feryi udzielać będzie dyrekcya szkoły wydziałowej męskiej w Samborze. *Zarząd.*



ROZKŁAD JAZDY
ważny od 1. maja 1908.

Przyjeżdżają	Odjeżdżają
z Drohobycza: 6·58 rano	*do Drohobycza:* 11·35 przedp
11·15 przedpołudniem	6·35 wieczór
6·25 wieczór	10·06 wieczór
12·40 w nocy.	3·11 rano
z Chyrowa: 5·42 rano	*do Chyrowa:* 7·08 rano
11·20 przedpołudniem	11·40 przedpołudniem
6·10 wieczór 10.01 wieczór	4 05 po południu
3·07 rano.	6·10 wieczór
ze Lwowa: 8·11 rano	1·10 w nocy
11·25 przedp. 6·15 wieczór	*do Lwowa:* 5·47 8·18 rano
1·00 w nocy	11·45 przedpołudniem
ze Sianek: 7·40 rano	6·55 wieczór
11·00 przedpołudniem	*do Sianek:* 8·30 rano
6.20 wieczór	1·37 w południe
z Rudek: 7 25 rano.	6·50 wieczór

Z drukarni Arnolda Wiesenberga i Stanisława Trojana w Samborze.